

[Z]godnie z art. 1151 § 2 k.p.c. na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego przysługuje zażalenie, zaś od postanowienia sądu drugiej instancji – kasacja.

Postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 6 lipca 2005 r.

III CK 1/05

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Gerarda S. przy uczestnictwie Joanny S. o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2005 r., kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 29 czerwca 2004 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Wnioskodawca domagał się uznania na obszarze Polski wyroku Sądu Okręgowego Hrabstwa Cook w stanie Illinois, USA z dnia 7.04.2000 r. w punktach 4 i 5 oraz orzeczenia wykonalności na obszarze Polski tego wyroku w punkcie 2 i nadanie mu klauzuli wykonalności co do obowiązku zapłaty przez ucz. post. J. S. na rzecz wnioskodawcy kwoty 11.140 dolarów USA. Postanowieniem z dnia 27.02.2004 r. Sąd Okręgowy wniosek oddalił, ustalając co następuje:

Wyrokami z dnia 23.07.1999 r. i 18.08.1999 r. sąd amerykański zawiesił wnioskodawcy wszelkie wizyty i kontakty z małoletnim synem stron Mycah S. z powodu narażenia małoletniego na niebezpieczeństwo, a warunkiem ponownego uzyskania tych kontaktów było poddanie się wnioskodawcy klinicznym badaniom psychologicznym.

Zakazano też udzielania wnioskodawcy jakichkolwiek informacji o opiece zdrowotnej i badaniach małoletniego syna oraz zakazano mu zbliżania się do uczest. post. J. S. i jakichkolwiek kontaktów z synem w miejscu jego pobytu. W wyrokach tych zasądono także od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 69.481 dolarów USA. W grudniu 1999 r. uczestniczka wyjechała z synem ze Stanów Zjednoczonych do Polski. Wówczas wnioskodawca wniósł o zmianę tych wyroków i Sąd Okręgowy Hrabstwa Cook postanowieniami z 4.02. i 10.02.2000 r. nakazał uczestniczkę natychmiastowy powrót z małoletnim synem do USA. Postanowienia te zapadły mimo, iż uczestniczka wypowiedziała pełnomocnikowi upoważnienie. Sąd amerykański przyjął jednak, że uczestniczka była o posiedzeniach prawidłowo zawiadomiona i bez przeprowadzenia rozprawy oraz bez wyjaśnienia, czy wnioskodawca poddał się badaniom psychologicznym, zmienił swoje wyroki wydane w 1999 r. przyznając prawo do opieki nad dzieckiem wyłącznie wnioskodawcy i przyjął, iż wywiezienie dziecka przez uczestniczkę z USA było sprzeczne z jego interesem, gdyż pozbawiało dziecka należnego procesu edukacji i ochrony jego amerykańskiego obywatelstwa. Pełnomocnik uczestniczki zwrócił się do sądu o ponowne rozpoznanie sprawy. W dniu 17.03.2000 r. pełnomocnik wysłał do uczestniczki zawiadomienie o rozprawie w dniu 7.04.2000 r., które uczestniczka otrzymała w dniu 28.03.2000 r. W dniu 4.04.2000 r. uczestniczka wysłała fax do Sądu informując, iż nie wraca do USA, a postępowanie w tej sprawie winno toczyć się w sądzie polskim. Sąd amerykański przyjął, iż uczestniczka została prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy, treść faxu uznał za cywilną obrazę sądu i w dniu 7.04.2000 r. wydał wyrok, w którym w pkt II nakazał, aby uczestniczka wypłaciła wnioskodawcy kwotę 11.140 dolarów USA, którą podjęła na podstawie trzech czeków przesłanych jej przez wnioskodawcę na utrzymanie małoletniego, w pkt IV unieważnił swoje wyroki z 23.07.1999 i 18.08.1999 r. przyjmując, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do zapłaty zaległych alimentów, odrzucił pozew uczestniczki oraz w pkt V przyznał wnioskodawcy wyłączną opiekę nad małoletnim synem, ograniczając prawo uczestniczki do odwiedzin małoletniego syna, gdyż z powodu ucieczki z USA stanowi ona zagrożenie dla małoletniego.

Ustalono także, iż prawomocnym postanowieniem z dnia 10.05.2001 r. Sąd Rejonowy oddalił żądanie wnioskodawcy o wydanie dziecka w trybie konwencji haskiej z 25.10.1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. Oddalając wniosek w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podniósł, iż uczestniczka nie była prawidłowo zawiadomiona przez sąd amerykański o terminie rozprawy z dnia 7.04.2000 r. i przez to została pozbawiona możliwości obrony swych praw, co sprzeciwia się uznaniu wyroku (art.

1146 § 1 pkt 3 k.p.c.). Stwierdził też, że orzeczenie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. Z tych samych przyczyn, na podstawie art. 1150 § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wniosek o stwierdzenie wykonalności wyroku w pkt 2.

Postanowieniem z dnia 29.06.2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację i zażalenie wnioskodawcy. Sąd ten nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, iż uczestniczka nie była powiadomiona o terminie rozprawy z dnia 7.04.2000 r. przez sąd amerykański, natomiast zgodził się ze stanowiskiem, iż orzeczenie Sądu Okręgowego Hrabstwa Cook z dnia 7.04.2000 r. narusza podstawowe zasady porządku prawnego RP. W szczególności wskazał na sprzeczność tego orzeczenia z art. 72 Konstytucji RP, gwarantującym ochronę praw dziecka i nakazującym organom władzy publicznej oraz osobom odpowiedzialnym za dziecko, wysłuchanie go i w miarę możliwości uwzględnienie zdania dziecka. Orzeczenie sądu amerykańskiego zostało wydane bez jakiegokolwiek badania aktualnej sytuacji dziecka i jego związków emocjonalnych z matką, a głównym motywem rozstrzygnięcia był wyjazd matki z dzieckiem z USA. Wskazano też, że ojciec dziecka nigdy nie sprawował opieki nad małoletnim, przez krótki czas miał jedynie z nim kontakty, których został pozbawiony, gdyż zagrażał dobru dziecka. Podniesiono też, że obowiązek alimentacyjny ojca nie może być uchylony tylko z uwagi na wyjazd matki z dzieckiem do innego kraju. Sąd Apelacyjny podniósł wreszcie, iż na przeszkodzie uwzględnieniu żądania stoi art. 1146 § 1 pkt 6 k.p.c., skoro małoletni posiada także obywatelstwo polskie. Jeśli tak, to stosownie do art. 19 § 1 ustawy z 12.11.1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe stosunki prawne między rodzicami i dzieckiem podlegają prawu polskiemu, a na podstawie art. 20 tej ustawy – także roszczenia alimentacyjne dziecka. W tym przypadku przesłanką uznania orzeczenia sądu zagranicznego, jak też orzeczenia o jego wykonalności jest zastosowanie przy wydaniu orzeczenia prawa polskiego, chyba iż zastosowane prawo obce nie różni się w sposób istotny od polskiego. Ciężar dowodu obciąża w tym zakresie wnioskodawcę, który nawet nie twierdził, iż przesłanka ta była zrealizowana.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w części oddalającej zażalenie zaskarżył kasacją wnioskodawca. Jako podstawy kasacyjne wskazał naruszenie art. 19 § 1 i 20 – Prawa międzynarodowego prywatnego oraz art. 233 § 1, 328 § 2, 1150 § 1 pkt 2 w związku z art. 1146 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż **zgodnie z art. 1151 § 2 k.p.c. na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego przysługuje zażalenie, zaś od postanowienia sądu drugiej instancji – kasacja**. W tej kwestii pozytywnie wypowiedział się już Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 18.09.1998 r. (IV CKN 309/98) i z dnia 9.02.1999 r. (I CKN 887/98).

Zgodnie z art. 1150 § 1 k.p.c. orzeczenia sądów zagranicznych w sprawach cywilnych należących w Polsce do drogi sądowej, nadające się do wykonania w drodze egzekucji, są tytułami egzekucyjnymi i będą w Polsce wykonalne pod warunkiem wzajemności, jeżeli orzeczenie podlega wykonaniu w państwie, z którego pochodzi oraz zachodzą warunki określone w art. 1146 § 1 – 6 k.p.c. Obie te przesłanki muszą być łącznie spełnione. Pierwsza z nich jest oczywista, natomiast odnośnie drugiej Sąd Apelacyjny wskazał, iż na przeszkodzie stwierdzeniu wykonalności orzeczenia Sądu Okręgowego Hrabstwa Cook z dnia 7.04.2000 r. odnośnie pkt II stoi art. 1146 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów (pkt 5) wymaga, aby orzeczenie nie było sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP; natomiast w pkt 6 zawarto warunek, aby przy wydaniu orzeczenia w sprawie zastosowano prawo polskie wówczas, gdy prawo to należało zastosować, chyba że zastosowane w sprawie obce prawo nie różni się w sposób istotny od prawa polskiego. Wbrew zarzutom kasacji Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu przyczyny dla których odwołał się do tych przepisów. Nie można więc uznać, aby uzasadniony był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W szczególności Sąd ten podniósł, iż pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony praw dziecka orzeczenie sądu zagranicznego, w którym z racji samego wyjazdu uczestniczki wraz z dzieckiem z USA stwierdzono, iż nie istnieją żadne zaległości alimentacyjne ojca, a także nakazując uczestniczce zwrot wnioskodawcy kwot pobranych na utrzymanie dziecka.

Wnoszący kasację kwestionuje tę ocenę zarzucając, że przyjęcie jakoby kwota 11.140 dolarów USA stanowiła należne dziecku stron świadczenie alimentacyjne, nie jest uprawnione. Przyznaje jednak, że sporna kwota była związana ze świadczeniem alimentacyjnym, gdyż wnioskodawca był zobligowany wpłacić przychody z tytułu renty na rachunek powierniczy, z którego uczestniczka miała prawo pobierać 20 %. Nie jest więc tak, iż cała kwota 11.140 dolarów USA została przez uczestniczkę pobrane nieprawnie, skoro do pobrania 20% była upoważniona, co przyznaje się w kasacji. Istotna jest wszakże inna okoliczność. Chodzi o treść pkt 4 wyroku sądu amerykańskiego, w którym zwolniono wnioskodawcę z obowiązku zapłacenia uczestniczce kwoty 69.481 dolarów USA z tytułu

zaległości alimentacyjnych. Zestawienie treści orzeczeń zawartych w pkt 2 i 4 przedmiotowego wyroku sądu amerykańskiego prowadzi do jednoznacznego wniosku: konstytucyjna ochrona praw dziecka, to w pierwszym rzędzie jego prawo do uzyskiwania od rodziców środków utrzymania. Małoletnim, który w chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny liczył 9 lat, zawsze opiekowała się uczestniczka, utrzymując wyłącznie syna stron. Wnioskodawca dopuścił do powstania zaległości w płaceniu alimentów prawie 70.000 dolarów USA, co może praktycznie oznaczać, że alimentów tych nie płacił. Rzeczony wyrok sądu amerykańskiego wydany po wyjeździe uczestniczki z synem do Polski stwierdza, iż żadna zaległość alimentacyjna, w tym zaległość w kwocie 69.481 dolarów USA, nie istnieje, zaś pobrana przez uczestniczkę kwota 11.140 dolarów USA w wyniku zrealizowania czeków rentowych przesłanych przez wnioskodawcę, podlega zwrotowi. Wymowa takiego rozstrzygnięcia jest jednoznaczna. Sam fakt wyjazdu uczestniczki postępowania z USA miałby uzasadniać anulowanie bardzo poważnej zaległości alimentacyjnej obciążającej wnioskodawcę i zwrot tych kwot, które udało się uczestniczce uzyskać. Nie wymaga żadnego szerszego uzasadnienia stwierdzenie, iż takie orzeczenie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego w RP (art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.), a odmowa sądów obu instancji stwierdzenia wykonalności wyroku w pkt 2 nakazujących zwrot kwoty 11.140 dolarów USA, jest w pełni uzasadniona. Należy wręcz uznać, że jest to stwierdzenie oczywiste. Ta okoliczność jest w pełni wystarczająca do przyjęcia, iż kasacja nie znajduje uzasadnionych podstaw i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 3 ustawy z dnia 22.12.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) w związku z art. 393¹² k.p.c.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego